

Sygn. akt. IV Ka 464/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksander Ostrowski

Protokolant Jowita Sierańska

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014r.

sprawy **K. S.**

obwinionego z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków

z dnia 13 marca 2014 r. sygn. akt V W 796/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę w kwocie 40 złotych za II instancję.

Sygn. akt IV Ka 464/14

UZASADNIENIE

K. S. został obwiniony o to, że w dniu 20 października 2012 r. około godziny 10:40 we W. kierując autobusem MPK m-ki M. nr rej. (...) jechał środkowym pasem ruchu przeznaczonym do jazdy prosto jezdni ul. (...) od strony ul. (...) i na skrzyżowaniu z ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności wykonując manewr zmiany pasa ruchu z pasa środkowego na pas prawy i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem m-ki B. nr rej. (...), który jechał prawym pasem przeznaczonym do jazdy prosto jezdnią ul. (...) z tego samego kierunku; w wyniku zajechania drogi kierujący pojazdem m-ki B. nr rej. (...) odbił kierownicą w prawo w celu uniknięcia zderzenia z autobusem(...) i uderzył prawym przednim kołem w krawężnik wysepki: czynem swoim spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86§1 kw.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków sygn. akt V W 796/13 uznał obwinionego K. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych, na podstawie art.118 § 1 kpw i art. 617 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 (sto) złotych oraz kwotę 40 (czterdziestu) złotych tytułem opłaty sądowej.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył obrońca obwinionego, który wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1. art. 1§2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej: k.p.w.) w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 82§1 zd. II i § 2 pkt 1 kpw w zw. z art. 424 kpk, polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie

materiału dowodowego, w tym w szczególności na całkowicie dowolnym uznaniu, że obwiniony dnia 20 października 2012 r. we W. kierując autobusem, nie zachowując szczególnej ostrożności, wykonywał manewr zmiany pasa ruchu z pasa środkowego na pas prawy i nie udzielił środkowego na pas prawy i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki B., który jechał na wprost, podczas gdy z wyjaśnień obwinionego oraz zeznań wszystkich świadków i uczestników zdarzenia nie wynika, aby obwiniony taki manewr wykonywał, co doprowadziło w konsekwencji do uznania obwinionego za winnego popełnienia czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, który w rzeczywistości zupełnie inny przebieg;

2. art. 1 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej: k.p.w.) w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 82§1 zd. II i § 2 pkt 1 k.p.w. w zw. z art. 424 k.p.k., polegającą na braku oceny zachowania kierującego samochodem B., który, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, oceniając, że autobus jadący z jego lewej strony, niebezpiecznie zbliża się do kierowanego przez niego samochodu, zaczął używać klaksonu, a następnie gwałtownie odbił w prawo, zamiast zwolnić jazdę lub też zatrzymać pojazd;

3. art. 1 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej: k.p.w.), w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 82 §1 zd. II i §2 pkt 1 k.p.w. w zw. z art. 424 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności na całkowicie dowolnym uznaniu, że gwałtowny manewr odbicia w prawo wykonany przez kierującego samochodem marki B. mógł spowodować otarcie felgi prawego przedniego koła tego samochodu, podczas gdy zgodnie z zasadami wiedzy i prawami fizyki, gwałtowny skręt i odbicie w prawo, tak jak to opisuje kierujący samochodem B., mogłoby spowodować jedynie uderzenie oponą prawego skręconego wówczas koła w przeszkodę, w tym przypadku krawężnik, a nie otarcie felgi, jak to widoczne na znajdującym się w aktach zdjęciu;

4. art. 39 §1 k.p.w. w zw. z art. 42 §1 k.p.w. i art. 193 k.p.k., polegającą na braku przeprowadzenia w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu wypadków i kolizji drogowych na okoliczność dokonania oceny zachowania obu uczestników kolizji drogowej będącej przedmiotem postępowania, a zamiast tego samodzielnie dokonanie oceny zachowania wyłącznie obwinionego, podczas gdy powyższe w świetle treści zgromadzonego materiału dowodowego, w tym w szczególności wyjaśnień obwinionego i zeznań kierującego samochodem B., wymagają wiadomości specjalnych, w tym w szczególności ustalenia dotyczącego szerokości pojazdu B. oraz szerokości pasa ruchu, którym samochód ten się poruszał, dla oceny, czy mieści się on swobodnie na pasie ruchu, którym w dniu zdarzenia jechał.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o :

1. uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu ewentualnie
2. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności istotnych dla oceny prawidłowości postępowania Sądu I instancji i trafności rozstrzygnięcia kończącego to postępowanie uznać należy, iż apelacja obrońcy obwinionego formułująca wniosek o uniewinnienie, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nie zasługiwała na uwzględnienie.

W szczególności za chybiony uznać należy podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a to z tego powodu, iż w treści skargi obrońca obwinionego jedynie przeciwstawił ustaleniom Sądu orzekającego własny pogląd co do poczynionych ustaleń faktycznych, oparty na innej ocenie dowodów niż ta jakiej dokonał Sąd I instancji, co w konsekwencji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez Sąd takowego błędu.

Wbrew zarzutom podniesionym przez skarżącego, stwierdzić należy, iż w pisemnych motywach orzeczenia, Sąd I instancji poddał wszechstronnej analizie logicznej zebrane dowody, tak wyjaśnienia obwinionego, jak i zeznania

świadców, w szczególności L. K. i A. K. co do okoliczności niniejszej sprawy i ocena ta nie budzi zastrzeżeń. Nadto, z taką samą wnikliwością Sąd meriti ocenił przedłożoną do akt sprawy dokumentację fotograficzną wskazującą na rozmiar i charakter uszkodzeń auta prowadzonego przez pokrzywdzonego oraz co do sytuacji ruchowej obu pojazdów i osąd ten także zasługuje na aprobatę.

Nie znajduje potwierdzenia w aktach sprawy zarzut obrońcy obwinionego, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku nie wskazał przyczyn dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej jego wyjaśnieniom, albowiem jak wynika z analizy uzasadnienia, Sąd meriti wyczerpująco wskazał w jakim zakresie i z jakich to powodów nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, szczególnie w zakresie w jakim usiłował on wykazać, iż nie wykonywał manewru zmiany pasa ruchu z pasa środkowego na pas prawy, czym w konsekwencji doprowadził do kolizji, słusznie uznając je za przyjętą linię obrony ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w aktach sprawy, w szczególności wyjaśnieniach samego obwinionego, który po krytycznym zdarzeniu stwierdził, iż pokrzywdzony „spanikował”. Z powyższego wynika bezspornie, iż obwiniony K. S. miał świadomość nieostrożnego zachowania na drodze, które w konsekwencji stanowiło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti opartymi w tym zakresie na wyczerpujących zeznaniach świadków L. K. i A. K. oraz dokumentacji fotograficznej uznać należy także te twierdzenia obwinionego, w których dokonuje on swoistej interpretacji przepisów ruchu drogowego i reguł komunikacyjnych obowiązujących uczestników ruchu, w szczególności co do użycia przez pokrzywdzonego klaksonu, obowiązku zwolnienia jazdy lub też konieczności zatrzymania pojazdu.

Dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. Podkreślić należy, że przez reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym należy rozumieć także reguły nie skodyfikowane w sposób szczegółowy, ale wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Muszą one być respektowane mimo braku szczegółowego przepisu. Do takich reguł należy obowiązek prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie. Poważne i ostrożne prowadzenie pojazdu oznacza przy tym możliwość przedsięwzięcia przez kierowcę we właściwym czasie wszelkich czynności, które są niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu, szczególnie gdy prowadzonym pojazdem jest autobus, zatem pojazd o dużych gabarytach, który jak przyznał sam obwiniony przy wykonywaniu manewru zmiany pasa ruchu „na łuku w lewo wypuszcza się w prawo, na łuku w prawo wypuszcza się w lewo.”

W świetle wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków i pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów niezasadny jest także zarzut obrońcy polegający na braku przeprowadzenia w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu wypadków i kolizji drogowych na okoliczność dokonania oceny zachowania obu uczestników kolizji drogowej będącej przedmiotem postępowania, bowiem okoliczności niniejszej sprawy nie wymagały wiadomości specjalnych, w tym w szczególności ustalenia dotyczącego szerokości pojazdu B. oraz szerokości pasa ruchu, którym samochód ten się poruszał, dla oceny, czy mieści się on swobodnie na pasie ruchu, którym w dniu zdarzenia jechał. Okoliczności te wynikają ze zgromadzonych dowodów, szczególnie dokumentacji zdjęciowej, a nadto dane techniczne zarówno autobusu marki M. prowadzonego przez obwinionego, jak również samochodu osobowego marki B. są ogólnie dostępne, nie ma zatem potrzeby dokonywania specjalistycznych analiz celem ich ustalenia.

Reasumując należy uznać za słuszne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji. Nie zaistniały takie wątpliwości, których wyjaśnienie nie byłoby możliwe w oparciu o treść zgromadzonego materiału dowodowego. W tym miejscu należy podkreślić, iż podniesiony przez obwinionego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia tylko wówczas byłby słuszny, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy nie odpowiadałyby prawidłowości logicznego rozumowania i pozostawały w rażącej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Natomiast sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innej ocenie dowodów, niż ta jakiej dokonał Sąd I instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Swobodna ocena dowodów

ograniczona jest bowiem jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło sąd do określonych ustaleń. Krytyka odwoławcza, aby być skuteczna, musi więc wykazać błędy rozumowania zaskarżonego orzeczenia i jeżeli tego nie czyni, a ogranicza się do jedynie do kwestionowania oceny sędziowskiej - co ma miejsce w niniejszej sprawie - nie można oczekiwać, że zostanie uwzględniona.

Oceniając prawidłowość procedowania Sądu Rejonowego to uznać także należy, że Sąd ten przy wymiarze kary wobec obwinionego uwzględnił dyrektywy zawarte w przepisie art. 33§2 kw i należycie rozważył wszelkie okoliczności mające wpływ na jej wymiar. Prawidłowo przy tym ocenił stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, w tym zarówno jego elementy podmiotowe, jak i przedmiotowe, a także okoliczności łagodzące i słusznie uznał, że kara grzywny w wysokości 400 zł kara jest współmierna zarówno do stopnia zawinienia, jak i społecznej szkodliwości popełnionych czynów. W ocenie Sądu Odwoławczego kara ta spełnia również cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie powinna odnieść względem osoby sprawcy.

W tych okolicznościach, nie znajdując żadnych podstaw do podważenia ustaleń Sądu orzekającego, Sąd Odwoławczy – uznając wniesioną apelację i przedstawione w niej argumenty jedynie za polemikę, która nie mogła wzruszyć zapadłego orzeczenia – utrzymał zaskarżony wyrok w mocy co do winy i kary obwinionego.

Kierując się powyżej przedstawionymi powodami, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze uznając, iż na uiszczenie tych należności pozwala bez nadmiernego uszczerbku sytuacja majątkowa obwinionego.